

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa D. P.
przeciwko I. S.A. z siedzibą w I.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 6 czerwca 2023 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy
z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt VI Pa 26/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód D. P. w pozwie wniesionym przeciwko I „S.” Spółce Akcyjnej z siedzibą w I. wniósł o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, a z ostrożności procesowej - o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach (na stanowisko radcy prawnego koordynatora). Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego pracodawcy na swoją rzecz odszkodowania za cały okres pozostawania bez pracy wraz z odsetkami liczonymi od dnia wymagalności do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.083 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, wyrokiem z dnia 10 lutego 2022 r., zmienił zaskarżony przez powoda wyrok w Sądu Rejonowego i zasądził od pozwanej na

rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 36.625 zł, oddalając powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania.

W sprawie ustalono, że w wypowiedzeniu umowy o pracę pracodawca powołał się na utratę zaufania wobec powoda z następujących przyczyn:

1. wprowadzenie w błąd pracodawcy przez złożenie nieprawdziwego oświadczenia we wniosku z dnia 6 marca 2017 r. o wypłatę kosztów zastępstwa procesowego w zakresie ich wysokości a następnie nieprecyzyjne wyjaśnianie z działającym w imieniu zarządu kierownikiem Działu Zarządzania Personalem podstaw do wyliczenia wysokości należności do wypłaty,

2. przekazanie pracownikowi, z którym Spółka pozostawała w sporze pracowniczym, wiadomości o zakończonym postępowaniu ugodowym z byłym członkiem zarządu Spółki i jednocześnie nieprawdziwe poinformowanie tego pracownika, że Zarząd w jego sprawie zapewne postąpi analogicznie (zdarzenie miało miejsce w dniu 24 stycznia 2018 r.),

3. naganne zachowanie radcy prawnego przed salą sądową w stosunku do pracownika Spółki, będącego świadkiem pracodawcy w postępowaniu, czego świadkiem był druga strona postępowania (zdarzenie miało miejsce w dniu 26 stycznia 2018 r.),

4. celowe i wprowadzające w błąd zgłoszenie zarządowi Spółki potrzeby wcześniejszego wyjścia z pracy w dniu 25 stycznia 2018 r. (czwartek) uzasadnianego przez radcę prawnego koniecznością realizacji obowiązków akademickich, pomimo pisemnego wyrażenia przez pracodawcę zgody na opuszczenie miejsca pracy w wyżej wymienionym celu wyłącznie w środy, zgodnie z przedłożonym harmonogramem zajęć; powyższa okoliczność była o tyle naganna, że w dniu 15 września 2017 r. pracownik otrzymał karę porządkową upomnienia z uwagi na nieprzestrzeganie przez niego czasu pracy w zakładzie pracy.

Sąd Okręgowy uznał, że przyczyny wskazane w piśmie strony pozwanej nie uzasadniały wypowiedzenia umowy o pracę.

Zarzuty z punktów 1 i 2 nie miały odniesienia do rzeczywistego przebiegu zdarzeń i stanowiły subiektywne i nieoparte na racjonalnych przesłankach oceny zachowania powoda. Przy czym, zdarzenie z marca 2017 r. było na tyle odległe czasowo od dnia wręczenia powodowi wypowiedzenia, że nie mogło już stanowić

uzasadnionej w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. przyczyny utraty do powoda zaufania, uzasadniającej wypowiedzenie umowy o pracę.

Wskazana w punkcie 3. przyczyna (utrata zaufania) jest dotknięta mankamentem formalnym w postaci braku skonkretyzowania (opisu) rodzaju nagannego zachowania powoda, które miało mieć miejsce na korytarzu sądowym przed salą rozpraw. Okoliczność ta uniemożliwiała powodowi podjęcie polemiki z tak sformułowaną przyczyną wypowiedzenia. Tym samym zarzut miał charakter niekonkretny. Ponadto opisane przez świadka w zeznaniach i notatce służbowej zachowania powoda nie miały - zdaniem Sądu Okręgowego - takiej wagi, aby uzasadniały (w rozumieniu art. 45 § 1 k.p.) wypowiedzenie umowy o pracę.

Okoliczności opisane w punkcie 4 wypowiedzenia nie uzasadniały rozwiązania z powodem umowy o pracę, ponieważ nie można przypisać powodowi celowego i wprowadzającego w błąd zgłoszenia zarządowi Spółki potrzeby wcześniejszego wyjścia z pracy uzasadnionego koniecznością realizacji obowiązków akademickich. Prośba powoda o wcześniejsze zwolnienie z pracy w dowolnym dniu mogła być bowiem uzasadniona np. czysto prywatnymi względami bez wskazywania konkretnych okoliczności, a pracodawca mógł wyrazić na to zgodę albo zgody takiej nie udzielić.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie wystąpiły dwie istotne przyczyny, które spowodowały oddalenie powództwa w zakresie żądania powoda przywrócenia go do pracy na poprzednich warunkach (art. 45 § 2 k.p.).

Po pierwsze, powód od roku pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, zatem w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej był nadal niezdolny do pracy zgodnie z poziomem swoich kwalifikacji (przywrócenie do pracy stało się niemożliwe).

Po drugie, przywrócenie powoda do pracy byłoby również niecelowe, gdyż w toku niniejszego procesu powód złożył liczne pisma procesowe świadczące o znacznie nasilonym konflikcie istniejącym pomiędzy nim a pozwaną, a ponadto wytaczał występującym w niniejszym procesie świadkom postępowania karne z prywatnych aktów oskarżenia, które to postępowania były następnie umarzane (świadkowie M. S. czy A. L.) - co potwierdzają ich zeznania. Wytoczył także przeciwko jednemu ze świadków powództwo cywilne (akta sprawy przeciwko świadkowi T. M. w Sądzie Okręgowym w B. o sygn. akt I C [...] - z których

przeprowadzono dowód na rozprawie apelacyjnej). W ocenie Sądu, powodowi przysługuje prawo do dochodzenia przed sądami ochrony prawnej, jednak okoliczności związane z tymi sprawami sądowymi, które zostały już zakończone, wskazywały na bezzasadność prywatnych aktów oskarżenia powoda kierowanych do Sądu Rejonowego w Inowrocławiu (przeciwko świadkom M. S. czy A. L.).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego to jest:

(-) art. 45 § 1 k.p., przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz art. 45 § 2 k.p., przez jego błędne/niewłaściwe zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji uznanie, że zachodzą przesłanki „niemożliwości” i/lub „niecelowości” dalszego zatrudnienia powoda u pozwanego pracodawcy na poprzednich warunkach;

(-) art. 45 § 2 k.p. (w związku z art. 8 k.p.), przez błędną wykładnię pojęcia „niemożliwości” i/lub „niecelowości” dalszego zatrudnienia powoda u pozwanego pracodawcy na poprzednich warunkach, polegającą na błędnym przyjęciu przez Sąd: „że jestem niezdolny do pracy wskutek tego że w dniu 15 kwietnia 2021 r. na rozprawie stwierdziłem, że mam częściową niezgodność do pracy i w konsekwencji oddalenie mojego roszczenia o przywrócenie mnie do pracy”, że niecelowe (w rozumieniu art. 45 § 2 k.p.) było przywrócenie powoda do pracy, gdy tymczasem „jako skrzywdzony pracownik i człowiek broniłem swojego dobrego imienia i dochodziłem prawdy w wytoczonych postępowaniach sądowych.”;

(-) art. 45 § 2 k.p., przez błędną wykładnię pojęcia „niemożliwości” i/lub „niecelowości” przywrócenia do pracy, a to jest dalszego zatrudnienia powoda u pozwanego pracodawcy na poprzednich warunkach;

(-) art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p., przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 8 k.p., przez jego błędne/niewłaściwe zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji błędne uznanie, że zachodzą przesłanki „niemożliwości” i/lub „niecelowości” dalszego zatrudnienia powoda u pozwanego pracodawcy na poprzednich warunkach;

(-) art. 41 k.p., przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, a w konsekwencji oddalenie roszczenia o przywrócenie mnie do pracy u pozwanego pracodawcy na poprzednich warunkach,

2) naruszenie przepisów postępowania, „gdyż uchybienie to mogło mieć/implicite miało istotny wpływ na wynik sprawy”, to jest:

(-) art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegające na ustaleniu stanu faktycznego z pominięciem istotnej części materiału dowodowego, to jest: uchwały Rady OIRP w R. z dnia 7 maja 2018 r. oraz postanowienia Rzecznika Dyscyplinarnego w sprawie sygn. akt Rz.D. [...] z dnia 8 marca 2019 r., a także z zeznań świadków, w tym I. S., jak również pisemnej opinii o pracowniku wystawionej przez członka zarządu K. A. z lutego 2018 r., w tym z innych opinii związków zawodowych działających przy S. S.A., z których to dowodów wprost i bezpośrednio wynikało, „iż jestem lubianym, dobrym kolegą i rzetelnym, uczciwym pracownikiem, wykazując brak jakiegokolwiek konfliktu z kimkolwiek, co przemawia za uwzględnieniem mojego roszczenia o przywrócenie mnie do pracy u pracodawcy na poprzednich warunkach.”.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Powyższy wniosek uzasadnił tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, wywodząc, że jest ona „konieczną i celową, opartą o konkretne zarzuty, które szczegółowo wyartykułowałem w uzasadnieniu skargi przy opisie podstaw kasacyjnych.”.

Skarżący wyjaśnił także, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne na tle przepisów art. 45 § 2 k.p. w związku z art. 8 k.p. „w zakresie dopuszczalności oddalenia przez Sąd Pracy powództwa o przywrócenie pracownika do pracy z uwagi na wykazanie rażącej krzywdy/skrzywdzenia pracownika nieprawdziwymi, fałszywymi, bezpodstawnymi, niezgodnymi z prawdą pomówieniami i donosami.”. Skarżący wskazał na „brak zgody na wypowiedzenie umowy o pracę przez: a) Radę OIRP w R. co znalazło swoje odzwierciedlenie w Uchwale z dnia 07.05.2018 r., b) Rzecznika Dyscyplinarnego zgodnie z jego stanowiskiem z Postanowienia w sprawie sygn. akt Rz.D. [...] z dnia 08.03.2019 r., c) pracowników pozwanego pracodawcy m.in. świadków I. S. z zawodu radcy prawnego, pracownik pozwanego, d) Członka Zarządu p. K. A., wyrażone w opinii pisemnej z lutego 2018 r., d) Wszystkich Organizacji Związkowych działających przy S. S.A., w tym formalnym pisemnym

sprzeciwie wobec wypowiedzenia mi umowy o pracę i dalszych opiniach i referencjach o mnie jako pracowniku”.

We wniosku stwierdzono też, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, co dotyczy art. 45 § 2 k.p. (w związku z art. 8 k.p.). W tym zakresie skarżący wywiódł, że „jedne Sądy Pracy przywracają pracowników do pracy, uwzględniają roszczenia w tym zakresie, a inne - jak w moim przypadku - Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, wyszukuje/dopatruje się nieprawdziwych *guasi* przyczyn/(*implicite* przeszkód) przeciwko takiemu przywróceniu do pracy. Uzasadnieniem powyższego jest podstawa skargi kasacyjnej w zakresie opisanych naruszeń prawa materialnego - powyżej.”.

Dalej skarżący stwierdził, że za oczywistością skargi kasacyjnej przemawia jej merytoryczna treść. Podkreślił, że w sprawie występuje również istotne zagadnienie prawne dotyczące ochrony pracownika przed wypowiedzeniem umowy o pracę z przyczyn wyłącznie natury politycznej, jak opisano w uzasadnieniu. W ocenie skarżącego, opisywany problem ma znaczenie dla wykładni prawa i olbrzymie znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia podobnych/analogicznych spraw. „Skarżący będąc z zawodu radcą prawnym, zajmujący się naukowo zagadnieniem prawa dowodowego i postępowania dowodowego, ukazuje dokładnie mechanizm niszczenia pracowników przez „[...] menadżerów”, którzy w normalnej rzeczywistości, wobec braków w wykształceniu, znikomej wiedzy branżowej i żadnemu doświadczeniu zawodowemu na podobnych stanowiskach, nie przeszliby postępowania konkursowego na stanowiska, które wyznaczono im pełnić, tylko i wyłącznie podług/według zasług partyjnych.”.

Zagadnienie prawne sprowadza się do ustalenia obiektywnych kryteriów „celowości” i „możliwości” przywrócenia do pracy, „według reguł epistemologicznych/gnoseologicznych - dotarcia do prawdy”. „Bezspornym jest, co wynika - wprost - z ustalonych faktów na podstawie wiarygodnych dowodów, że celowym, koniecznym i zasadnym jest przywrócenie mnie do pracy u pozwanego pracodawcy. Ponadto, przeciwko temu, nie przemawia żaden argument, żadna przeszkoda, żadne kryterium, któremu był nie podołał, swoją gotowością do podjęcia

pracy, wykształceniem, wiedzą, posiadanymi uprawnieniami czy stanem zdrowia etc. etc.”.

W dalszej części podkreślono, że:

- „Następnym zagadnieniem prawnym jest to, iż w przypadku oddalenia powództwa o przywrócenie mnie do pracy, pozostaje to/stoi to w sprzeczności z ustalonym stanem faktycznym, z którego wynika brak jakichkolwiek zarzutów jakie można byłoby mi przypisać, co czyni iluzoryczną ochroną praw pracownika. Według tej koncepcji/zapłatywania, każdego pracownika bezpodstawnie i bezprawnie można pozbawić pracy na podstawie fałszywych, wymyślonych pomówień. Powyższe zagadnienie prawne ma istotne znaczenie dla określenia granic legitymacji postępowania pracodawcy tu: „[...] menadżerów”, którzy mogą dowolnie zwalniać pracowników a na ich miejscach zatrudniać swoich kolegów partyjnych i rodziny i to na stanowiskach wymagających kwalifikacji i uprawnień. Naprowadzam, iż moje działanie/postępowanie zawodowe regulowane jest przez ustawę o radcach prawnych, z której wynika niezależność merytoryczna radcy prawnego, nie poddawanie się sugestii i potrzeb przełożonych.”.

- „Faktem bezspornym/bezsprzecznym jest, iż pozwany pracodawca nie wskazał ani jednego, - podkreślam - ani jednego argumentu, przeciwko mojemu dalszemu zatrudnieniu, czyli przeciwko uwzględnieniu mojego roszczenia o przywrócenie do pracy. Faktem bezspornym/bezsprzecznym jest, iż to wyłącznie Sąd Okręgowy (SSO J. M.) wyszukał pozorne i nieprawdziwe przeszkody dalszego zatrudnienia mnie przez pracodawcę, przeszkody, przeciwko przywrócenia mnie do pracy u pozwanego pracodawcy. Wskazuję, iż tym zachowaniem Sąd Okręgowy naruszył zasadę kontradyktoryjności postępowania, a nadto normy przepisów art. 6 k.c., art. 232 k.p.c., przyjmując domniemane nieprawdopodobieństwa i anty-fakty tj. rzekomą/domniemaną utratę przeze mnie zdolności do pracy zgodnie z kwalifikacjami. Powyższe okoliczności nie miały miejsca w chwili wyrokowania, a w obecnym czasie nic się nie zmieniło w sprawie. Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, że utraciłem zdolność do pracy zgodnie z kwalifikacjami, uprawnieniami radcy prawnego, co jest sprzeczne z ujawnionymi w sprawie faktami. Faktem bezspornym jest, iż od lutego 2021 r. prowadzę jednoosobową Kancelarię [...] D. P.”.

- „Faktem bezspornym, notoryjnie znanym Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy było to, iż reprezentuje Mandatów/Klientów w szeregu sprawach sądowych, m.in. przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy, a to jest przykładowo/w szczególności: sygn. akt I C [...] w sprawie z powództwa M. P. o odszkodowanie; sygn. akt X C [...] w sprawie rozwodowej Państwa B.; sygn. akt X Ca [...] w sprawie o rozdzielenie majątkową Klientów, w tym sprawę sygn. akt VII P [...] o przywrócenie do pracy M. K.. Ostatnią sprawę już wygrałem, uzyskując przywrócenie powódki do pracy u pozwanego pracodawcy. Powyższymi faktami obalam w całości i dosadnie, wymyślane, nieprawdziwe powody Sądu Okręgowego przeciwko uwzględnieniu mojego roszczenia o przywrócenie do pracy j/w.”.

W ocenie skarżącego, „Sąd Okręgowy niezgodnie z prawdą, intencjonalnie celowo pominął fakt bezsporny/bezsprzeczny, iż w dniu zamknięcia rozprawy co miało miejsce 10 lutego 2022 r. powód D. P. czynnie/aktywnie wykonywał zawód radcy prawnego w swojej Kancelarii [...] od 12 miesięcy (od roku czasu). W związku z powyższym, przyjęcie przez Sąd Okręgowy całkowicie bezpodstawnych domniemyanych/rzekomych swoich poglądów/stanowisk niczym nie popartych, stanowi rażące naruszenie z zakresu prawdy materialnej.”.

Skarżący podkreślił, że „sam fakt składania pism procesowych nie stanowi o konflikcie a o obronie swoich słusznym praw, ochrony swojego interesu, dążenia do sprawiedliwości etc. Sąd Okręgowy nie wskazał żadnego faktu, żadnego konkretnego, odnośnie wymyślanego i bezpodstawnie przyjmowanego rzekomego mojego konfliktu z pracodawcą.”. Dlatego też, w ocenie skarżącego, „w świetle spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących przewrócenie mnie do pracy u pozwanego pracodawcy, całkowicie nie jest zrozumiałe stanowisko Sądu Okręgowego bezpodstawnie odmawiającego mi takiej ochrony prawnej. Powyższego stanowiska Sądu II instancji nie można niczym uzasadnić. Wszystkie z przedstawionych przeze mnie okoliczności, uzasadniają/potwierdzają, że Sąd Okręgowy, prawidłowo stosując przepisy prawa materialnego, powinien był uwzględnić w całości powództwo o przywrócenie mnie do pracy u pozwanego pracodawcy.”.

Wywiódł, że „Sąd Okręgowy bezpodstawnie i bezprawnie uznał, iż gdyby mnie przywrócił do pracy to doszłoby do konfliktu między mną a pracodawcą. Sąd nie miał do tego żadnych podstaw. Sąd Okręgowy wskazał, że jest to prawdopodobieństwo,

bezpodstawnie oceniając jako graniczące z pewnością. Stwierdzam wręcz odwrotnie, swoboda posługiwania się przeze mnie instytucjami prawnymi, wiedzą o środkach prawnych, merytoryką sporządzania pism procesowych, przemawia wprost za zasadnością przywrócenia mnie do pracy jako osoby, która posiada rozległą wiedzę, praktykę i doświadczenie zawodowe, nie wspominając o pracowitości i zaangażowaniu.”.

Skarżący podkreślił, że w niniejszej sprawie istnieje istotne zagadnienie prawne, „wymagające zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, polegające na potrzebie wyjaśnienia/określenia kryteriów i ewentualnie ich zakresu, jakimi kryteriami powinny się kierować Sądy powszechne przy ustaleniu w konkretnych sprawach pracowniczych definicji „celowości”/”niecelowości” i „możliwości”/”niemożliwości” w uwzględnieniu zasadnego roszczenia o przywrócenie do pracy pracownika. Problem ten jest istotny, gdyż dotyczy zagadnienia oceny tej kwestii przez Sąd, dokonywanej w sposób unormowanych/uregulowanych albo w sposób zupełnie dowolny. Naprowadzam, iż w praktyce, norma przepisu art. 45 § 2 k.p. *de facto* dla wielu Sądów powszechnych, stanowi *sui generis* „wytrych” do omijania przywracania pracowników do pracy u pozwanych pracodawców. Krzywdę pracowników i niesprawiedliwość, skarżący upatruje w tym, iż - w zasadzie - w sposób dowolny pracodawca może wymyśleć nieprawdziwe, kłamliwe, nierzeczywiste powody wypowiedzania umów o pracę pracownikom, i tym sposobem faktycznie pozbywać się pracowników. W szczególności, problem ten dotyczy zatrudnienia pracowników w Spółkach Skarbu Państwa. Zmianą partii politycznej, która „dochodzi do władzy” w związku przyczynowo-skutkowym pociąga za sobą „dzielenie łupów” poprzez uzyskiwanie wpływu na obsadzanie spółek skarbu państwa. Ilość zatrudnionych osób pracowników w tych spółkach jest ściśle określony i dopasowany, w związku z tym aby zatrudnić swoich kolegów partyjnych, członków swoich rodzin etc. przeprowadzane są tzw. „czystki polityczne”. Polegają one na bezpodstawnym, bezprawnym wyrzuceniu obecnych wieloletnich, wykwalifikowanych pracowników, aby zrobić miejsce do obsadzenia na tyle co opróżnionych stanowiskach dla „swoich” członków rodzin i kolegów partyjnych. Każdy uczciwy człowiek, logicznie myślący/rozumujący, kierujący się zasadami i normami moralnymi/ (*implicite* etyką), rażąco/przerażająco dostrzega tą

niesprawiedliwość i krzywdę zwykłych pracowników. Pryzmat, przez który należy rozumieć i spostrzegać temat/zagadnienie, wprost wynika z zasad doświadczenia życiowego, praktyki tych niemoralnych/nieetycznych postępowań. Faktem jest, iż D. O. w każdej z instytucji, agencji i spółce, w której się pojawił, zaczynał wdrażać/stosować mechanizm, który opisałem powyżej. Dowodem notoryjnie znanym są artykuły prasowe, doniesienia medialne. Faktem jest, iż inne sądy powszechne m.in. w W., przywracają do pracy zwolnionych pracowników przez „[...] menadżerów”, m.in. w A., E. S.A., P. S.A.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1) bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2) czy też zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W konsekwencji tego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym m.in. na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 496392).

Istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, którego wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z

którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednołitość dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Innymi słowy, zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter ściśle jurydyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz służyć wyjaśnieniu prawa, a nie ocenie ich subsumcji pod określoną normę prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr 2255332). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, LEX nr 1678103).

Przedstawione przez skarżącego kwestie nie odnoszą się do ujętych abstrakcyjne problemów na tle art. 45 § 1 i 2 k.p. oraz art. 8 k.p., ale w istocie stanowią powielenie podstaw kasacyjnych dotyczących błędnej subsumcji.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Tych wymagań skarżący również nie spełnił, bowiem nie przedstawił żadnych rozbieżności interpretacyjnych na tle art. 45 § 2 k.p.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Podkreślić przy tym należy, że naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107;

z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący w ogóle nie ustosunkowuje się do tak rozumianej przesłanki oczywistej zasadności skargi ani nie wykazuje jej istnienia.

Należy też zwrócić uwagę, że w art. 45 § 2 k.p.c. występują dwie przesłanki pozwalające orzec odmiennie od żądania pracownika. Jedną z nich jest niemożliwość przywrócenia do pracy, drugą niecelowość przywrócenia do pracy. Pierwsza z nich ma walor obiektywny i może dotyczyć przyczyn leżących po stronie pracodawcy, jak i pracownika.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., I PK 21/11 (LEX nr 1001274) wskazano, że pracownik pozostaje co do zasady członkiem mniejszego lub większego zespołu współpracowników i wymagane są co najmniej poprawne jego relacje z tym zespołem. Umiejętność ich zbudowania lub utrzymania pozostaje istotna dla pracodawcy, umożliwia przecież prawidłowe funkcjonowanie zakładu pracy. Nie można zatem odrzucać całkowicie tego elementu oceny zachowań pracownika, także przy ustalaniu, czy przywrócenie do pracy pozostaje celowe. W innym orzeczeniu zwrócono uwagę, że niecelowość przywrócenia do pracy wynika z działań pracownika inicjujących konflikt w środowisku pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2000 r., I PKN 66/00, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 235). Niewątpliwie wnoszenie przez pracownika prywatnych aktów oskarżenia przeciwko swoim współpracownikom, gdy zainicjowane nimi postępowania są umarzane, uderza w poprawne funkcjonowanie zespołu pracowniczego. Nie sposób zatem ocenić, że przyjęcie z tej przyczyny przez Sąd drugiej instancji istnienia przesłanki niecelowości przywrócenia powoda do pracy w oczywisty sposób narusza art. 45 § 2 k.p.

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., I PK 8/11 (LEX nr 952333) wywiedziono, że niezdolność do pracy na określonym stanowisku, udokumentowana zaświadczeniem lekarza medycyny pracy, stanowi o niemożliwości przywrócenia pracownika do pracy w rozumieniu art. 45 § 2 k.p.

Należy zauważyć, że za przyznaniem prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy stoi orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, ewentualnie komisji

lekarskiej ZUS o utracie w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (zob. art. 12 ust. 3 w związku z art. 14 ust. 1, ust. 2a i 2e ustawy z dnia 17 grudnia 1999 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 ze zm.). W wyroku z dnia 30 listopada 2000 r., II UKN 99/00 (OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 340) Sąd Najwyższy uznał, że brak możliwości wykonywania pracy dotychczasowej nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie bez przekwalifikowania lub przy pozytywnym rokowaniu co do możliwości przekwalifikowania zawodowego, ale jest warunkiem koniecznym ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W przedmiotowej sprawie badano uprawnienia rentowe nauczycielki biologii (posiadającej tytuł zawodowy magistra biologii), która ze względu na schorzenia natury alergicznej nie mogła realizować obowiązków związanych z prowadzeniem hodowli drobnych ssaków w pracowni biologicznej. Sąd stwierdził, że kluczową okolicznością pozostawała możliwość wykonywania przez wnioskodawczynię pracy w swoim zawodzie jako tym, w którym osiągnęła najwyższe kwalifikacje (i to bez przekwalifikowania zawodowego). W sprawie, w której zapadł wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., II UKN 59/00 (OSNAPiUS wkładka 2001 nr 10, poz. 8), uznano za osobę częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nauczyciela, który w wyniku choroby zawodowej miał w istotny sposób ograniczoną zdolność do pracy, natomiast mógł wykonywać zatrudnienie niżej kwalifikowane, o niższych zarobkach (zob. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2006 r., I PK 153/05, OSNP 2007, nr 1-2, poz. 27). Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2012 r., I UK 308/11 (LEX nr 1165284) wskazano, że osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest pracownik, który w wyniku choroby ma w istotny sposób ograniczoną zdolność do pracy, ale może wykonywać zatrudnienie niżej kwalifikowane, o niższych zarobkach.

W konkluzji, istnienie orzeczenia lekarskiego potwierdzającego utratę zdolności do pracy najwyżej kwalifikowanej (radcy prawnego) może przemawiać za niemożliwością zatrudnienia na stanowisku radcy prawnego. Przeciwwstawienie temu

stanowisku argumentacji o wykonywaniu zawodu radcy prawnego mimo orzeczonej częściowej niezdolności do pracy nie uzasadnia zatem twierdzenia o oczywistym naruszeniu art. 45 § 2 k.p.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

[SOP]

(r.g.)